

Sygn. akt VII Ka 637/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Chudy

Sędziowie: SO Piotr Zbierchowski

SO Dariusz Firkowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Piotra Mischczaka

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2017 r.

sprawy **D. R.** ur. (...) w B., syna J. i E. z domu R.

oskarżonego z art.56ust.3 w zb. z art.56ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k., art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k., art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 13 kwietnia 2017 r. sygn. akt II K 497/16

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach rozstrzygnięcia z pkt. I b sentencji (pkt. II aktu oskarżenia) ustala, że oskarżony D. R. udzielił środka odurzającego ustalonej osobie w ilości 12 gramów i w pozostałej części utrzymuje go w mocy,

II zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VII Ka 637/17

UZASADNIENIE

D. R. został oskarżony o to, że:

I w okresie od marca 2013 r. do grudnia 2013 r. w miejscowości G., pow. B., woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi innej niż włókniste o łącznej wadze co najmniej 500 gram, w ten sposób, że sprzedał wymienione środki odurzające D. S. (1) i P. S. (1) do dalszej odsprzedaży,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k.

II w okresie od lipca 2012 r. do grudnia 2013 r. w miejscowości G., pow. B., woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, udzielił ustalonym osobom, środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste co najmniej 32 gramów marihuany,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k.

III w okresie od czerwca 2013 r. do sierpnia 2013 r. w miejscowości G., pow. B., woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w łącznej ilości co najmniej 7 gramów marihuany w ten sposób, iż zakupiony narkotyk od nieustalonych osób, sprzedawał ustalonej osobie po co najmniej 15 zł za 1 gram,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012r. poz. 124 z póź. zm.) w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 497/16

I oskarżonego D. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

a/ czynu z punktu I aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi innej niż włókniste o łącznej wadze co najmniej 190 gram tj. czynu z art. art. 56 ust. 3 w zb. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

b/ czynu z punktu II aktu oskarżenia z mocy art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

c/ czynu z punktu III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi tj. czynu z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wskazanych w pkt I a i b wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz w miejsce jednostkowych grzywien wskazanych w pkt I a i c wymierzył karę łączną grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 (dziesięć) zł,

III na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 1 k.k. i art. 72 § 1 pkt 4, 5 i 7 przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec oskarżonego na okres 5 (pięciu) lat próby i oddał oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora i zobowiązał do kontynuowania nauki lub wykonywania pracy zarobkowej, do powstrzymywania się od używania środków odurzających i powstrzymywania się od przebywania w środowisku osób zażywających środki odurzające;

IV na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 15:15 dnia 8 stycznia 2014 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. tj. 23 (dwadzieścia trzy) dni przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny i uznał grzywnę za wykonaną do wysokości 46 (czterdziestu sześciu) stawek;

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości co do winy - na jego korzyść i zarzucił mu:

a/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, wynikający z zastosowania przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd, iż oskarżony wprowadzał do obrotu i udzielał innym osobom środków odurzających w postaci marihuany, podczas gdy z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie taka konstatacja nie wynika w sposób na tyle jednoznaczny, aby można było przyjąć niniejszą okoliczność za udowodnioną,

b/ obrazę przepisów postępowania- art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w stopniu mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie błędnego ustalenia, iż oskarżony wprowadzał do obrotu i udzielał innym osobom środków odurzających w postaci marihuany, podczas gdy nie wynika to z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie interpretowanych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów i w oparciu o zasadę domniemania niewinności.

Stawiając powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd I instancji generalnie (z wyjątkiem, o którym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia) dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego, jak również winy oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, odpowiadająca dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uznaniem winy oskarżonego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w szerokim uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy aprobuje i należy jedynie zaakcentować te elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska obrońcy.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzenia, oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Tym samym ustalenia faktyczne w zakresie ustalonego zachowania D. R. nie wykroczyły poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem. Natomiast zarzut obrazę art. 7 k.p.k. jest tylko wtedy skuteczny gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył wskazane zasady.

Również zarzuty apelacji w zakresie rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miały mieć wpływ na treść wyroku także nie są zasadne, albowiem sam fakt, iż skarżący nie zgadza się z oceną dokonaną przez Sąd I instancji nie oznacza, że jest ona nieprawidłowa. Analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego wskazuje, że Sąd I instancji prawidłowo uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne a ocenę tę należy podzielić. Ocena tych twierdzeń dokonana przez Sąd Rejonowy ma kompleksowy charakter a zarazem nie jest wybiórcza i przedstawia powody, dla których nie dano wiary tej relacji oskarżonego, w której zaprzeczył on, że sprzedawał oraz udzielał wskazanym w stanie faktycznym osobom **środki odurzające**.

W istocie bowiem cała apelacja skarżącego skoncentrowana jest na podważeniu dokonanych ustaleń w tym właśnie aspekcie. Już w tym miejscu podkreślić należy, że pochodząca od oskarżonego a ujawniona przy P. S. (1)

substancja stanowiła narkotyk co wynika z opinii Laboratorium (...) (...) w O. – k.1876-1880. **Ponadto w istocie sprzedawanie przez oskarżonego rzekomo legalnej substancji nie miało żadnego uzasadnienia, skoro każdy mógł w dopuszczony przez prawo sposób wejść w jej posiadanie i to przecież bez konieczności korzystania z pośrednictwa jednej czy nawet większej liczby osób.**

Tym samym w żadnym wypadku nie mogą być uznane za prawdziwe te wyjaśnienia D. R., w których twierdził on, iż handlował jedynie legalnym „ziołem” zakupionym przez Internet albowiem stanowią one linię obrony mającą uchronić go od odpowiedzialności karnej za zarzucone mu czyny. Podkreślić przy tym należy niekonsekwencje oraz zmienności w twierdzeniach oskarżonego, które stanowiły próby znalezienia nowych odpowiedzi na fakty, które nie potwierdzały jego wersji zdarzenia. Gdy bowiem okazało się, że podawana przez D. R. strona legalweeds.pl nie istnieje, przed Sądem I instancji podawał on kolejne dwie strony, o których nie tylko wcześniej nie wyjaśniał ale i podkreślał, że legalne środki nabywał za pośrednictwem tej pierwszej strony. Co również istotne, D. R. nie był w stanie przedstawić jakiegokolwiek „śladu” takich rzekomo legalnych i częstych transakcji. Zauważyć również należy, że raz oskarżony twierdził, że przesyłki odbierali także jego rodzice by następnie zaprzeczyć i tej okoliczności wskazując, że tylko on je odbierał. Zaakcentowania wymaga również i to, że oskarżony, który twierdził, że handlował legalnymi substancjami sam podał, **iż z klientami umawiał się nocą lub na stacji benzynowej -k.92!** Tymczasem **żadna osoba z przesłuchanych na etapie postępowania przygotowawczego nie potwierdziła aby kupowała bądź była częstowana przez oskarżonego legalną substancją, lecz potwierdzili oni, że kupowali marihuanę**, po której czuły się odurzone.

Wskazać zatem należy, że relacji D. R. przeczą zeznania D. S. (1) i P. S. (1), które słusznie uznano za spójne, wzajemnie się uzupełniające i tworzące logiczną całość. Również w ocenie Sądu Okręgowego wymienieni nie pomówili oskarżonego albowiem faktycznie w takim stopniu sami się obciążali i w istocie sami nie „zyskiwali” na przedstawieniu rzeczywistej roli D. R.. Tym samym w pełni należy zaakceptować ocenę tych dowodów „z pomówienia” przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak na k. 204 odw.-205. W szczególności zaakcentować należy, że po zatrzymaniu na „gorącym uczynku” wymienieni spontanicznie podali, iż sprzedawana przez nich substancja pochodziła od D. R. i w istocie nie mogli między sobą ustalić wspólnej wersji wydarzeń, która jak to wskazuje w apelacji skarżący miała odwrócić uwagę od faktycznej roli D. S.- k.2659. Ponadto wskazani świadkowie przez cały czas postępowania przygotowawczego i sądowego oraz występując w roli podejrzanych, oskarżonych i świadków oraz będąc przesłuchiwanymi przez różne osoby, konsekwentnie podtrzymywali obciążające D. R. relacje, wskazując przy tym na szereg okoliczności związanych tak ze swoją przestępczą działalnością jak i transakcjami dokonywanymi z oskarżonym i co istotne zawsze twierdzili, że ich przedmiotem była marihuana.

Zasadnie również została odrzucona teza, że to faktycznie D. S. posiadał hodowlę marihuany i aby ukryć ten fakt, pomówił o sprzedaż marihuany D. R.. Podzielając i ten fragment rozważań Sądu i instancji- k.2648 odw. odwołać należy się do stwierdzenia M. B., że taka okoliczność przez niego podawana była pogłoską. Ponadto nie znalazła **żadnego potwierdzenia okoliczność podawana przez M. Ś.- k.541, że u S. w G. były wiadra wypchane suszem marihuany**

Wsparciem tych twierdzeń P. S. (1) i D. S. są zeznania K. M., P. S. (2), J. B., G. B., P. Ż. i M. P.- k.2645odw-2646. W szczególności, odwołać się należy do zeznań pierwszego z wymienionych, który był obecny **na stacji benzynowej** przy zakupie przez D. S. od oskarżonego narkotyku, znał pseudonimy D. R. oraz jeździł do jego miejsca zamieszkania tj. do G., gdzie D. S. kupował marihuanę.

Natomiast jeśli chodzi o M. P., to wymieniony był zatrzymany razem z oskarżonym któremu będąc chwilowo zatrzymanym wspólnie z D. R. „powiedział co jest powodem jego zatrzymania. Świadek podał, iż od oskarżonego usłyszał, że ten kupował w Internecie kwiat marihuany i że sprzedawał ją chłopakom z B., którzy przyjeżdżali z dziewczyną” - 2646. Trafnie zatem przyjął Sąd I instancji, że brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zeznań tego świadka, który podtrzymał swoją rzetelną i pełną relację również przed Sądem. Nie bez znaczenia przy tym jest także i to, że osoby wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak na k.2646odw. potwierdziły w postępowaniu przygotowawczym nabywanie od D. S. marihuany, której wypalenia powodowało stan odurzenia co dodatkowo przeczy wersji oskarżonego, że D. S. sprzedawał jedynie legalną substancję.

Jednocześnie zgodzić się należy z argumentacją przedstawioną przez Sąd Rejonowy co do oceny zmiany przez świadków dotychczasowych twierdzeń i wskazanie, że wynikały one z chęci umniejszenia znaczenia poprzednio złożonych zeznań oraz ochroną oskarżonego przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Ponadto w żadnym wypadku nie może być uwzględnione tłumaczenie, że rzekomą przyczyną tych różnic miałby być sposób przesłuchania postępowaniu przygotowawczym albowiem zarzut taki nie znalazł potwierdzenia w zeznaniach funkcjonariuszy policji przesłuchujących świadków – porównaj k.2648. Co istotne, zeznania z postępowania przygotowawczego złożone zostały bezpośrednio po zatrzymaniu i miały spontaniczny charakter. Wreszcie zauważyć należy, że szereg przesłuchań dokonany był przecież przez prokuratora. Ta ostatnia okoliczność dotyczy między innymi D. A.- k.391-392, G. B.- k.497-499, J. B. – (...) -484 (która przed Sądem nie zaprzeczyła aby kupowana od D. S. substancja nie stanowiła marihuany).

Co do relacji D. A. z rozprawy, to zauważyć także należy, że w żadnym wypadku nie można uznać aby faktycznie zakwestionował on swoje wyjaśnienia albowiem w dniu 5 grudnia 2016 r. wprost stwierdził, że kupował od D. S. marihuanę oraz, że „te sytuacje co podał to miały miejsce, nie będzie zmieniał tych zeznań, to co zeznał to jest prawda” - k.2591 odw.

Jeśli chodzi o twierdzenia G. B., to w pełni akceptując dokonaną przez Sąd Rejonowy ich ocenę dodatkowo jedynie zauważyć należy, że będąc po raz kolejny przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym był już świadkiem i osobą prawomocnie skazaną za posiadanie narkotyku i wówczas potwierdził swoją relację dotyczącą tak oskarżonego i jego pseudonimu a także i tego, że **marihuana**, którą nabywał od D. S. pochodziła od D. R.- k.2481 odw. Tym samym twierdzenia z rozprawy jak na k.2601odw-2602 odw. stanowi jedynie nieudolną próbę zakwestionowania swoich słów.

Odnosnie zeznań T. R., to dzielając ocenę jego zeznań dokonaną przez Sąd I instancji, wskazać jednocześnie należy, że wbrew argumentacji skarżącego, jego zeznania złożone w toku rozprawy nie mogą skutecznie podważyć dokonanych ustaleń w zakresie rozdysponowania przez oskarżonego marihuaną. Analiza tych zeznań z k.2606 wskazuje, że T. R., który został prawomocnie skazany obecnie nieudolnie starał się zdyskredytować swoją poprzednią relację początkowo poprzez wycofywanie się z podawanej liczby transakcji aż po zaprzeczenie aby nabywana substancja stanowiła narkotyk. Odrzucić przy tym należy zarzut aby wyjaśnienia były na nim wymuszone. Wprawdzie w czasie przesłuchania obecny był policjant, to czynność przeprowadzała prokurator a zaczepki, które miał stosować funkcjonariusz nie dotyczyły sprawy. Zauważyć wreszcie należy, że w czasie tego przesłuchania T. R. miał 26 lat, żył w konkubinacie i miał na utrzymaniu dziecko co dodatkowo z uwagi na warunki i właściwości osobiste nie pozwala na przyjęcie aby podczas wykonywanej czynności procesowej był on pozbawiony swobody wypowiedzi.

Również w pełni zasadnie Sąd I instancji nie uznał za wiarygodnych zeznań M. P. z rozprawy. Ich analiza wskazuje na ich chwiejność i wewnętrzną sprzeczność. Wymieniony w istocie nie mógł się zdecydować na jedną wersję: podawał bowiem, że kupował marihuanę ale nie była to marihuana, nie kupował od R. marihuany ale może raz był przez niego marihuaną. Ponadto analogicznie jak G. B., świadek już po prawomocnym skazaniu podtrzymał dotychczasowe swoje twierdzenia, że od oskarżonego nabył „marihuanę a nie jakieś tam zioła” – k.2471 odw.

Wreszcie i zeznania M. D. z dnia 6 grudnia 2016 r. nie zasługiwały na podzielenie. Wobec treści uprzednich jego twierdzeń złożonych w postępowaniu przygotowawczym, także w obecności prokuratora, wymieniony faktycznie nie potrafił wytłumaczyć przyczyny zmiany zeznań. Trafnie przy tym wskazano- k2606 odw., że M. D. podawał nawet i to, że został zmuszony do określonych wyjaśnień przez panią prokurator w sytuacji gdy przesłuchanie odbyło w obecności jedynie funkcjonariuszy policji – porównaj k.1049.

W nawiązaniu do relacji wymienionego świadka z postępowania przygotowawczego, to w tym miejscu podnieść należy, że w akcie oskarżenia właśnie je powołano jako podstawę dla dokonania ustaleń co do udzielenia przez oskarżonego **M. D.** 20 gram marihuany- porównaj k.2566 odw. Tymczasem Sąd I instancji błędnie (być może na skutek omyłki związanej z tożsamyim imieniem- M. oraz nieco podobnymi nazwiskami) przypisał takie zachowanie D. R. w stosunku do **M. D.** - porównaj k.2648 odw. i k.2646. Tymczasem analiza twierdzeń M. D. wbrew stanowisku zaprezentowanemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żaden sposób na to nie wskazuje. Tym samym wobec treści i kierunku apelacji

oraz kierując się względami gwarancyjnymi konieczna była zmiana w tym zakresie rozstrzygnięcia co do zachowania zarzuconego D. R. w pkt. II aktu oskarżenia co w konsekwencji doprowadziło do podzielenia w tym zakresie ustaleń Sądu Rejonowego co do udzielenia narkotyku w ilości 12 gram marihuany jednej ustalonej osobie tj. M. P..

Wreszcie wbrew zarzutowi apelującego ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego w zakresie zachowania D. R. nie może podważyć niska cena za jaką marihuana miała być sprzedawana przez oskarżonego. Zauważyć bowiem należy, że generalnie świadkowie podawali, iż uzyskiwana od oskarżonego marihuana była tak zwaną „samosiejką” składającą się i z liści i z nasion a cenę tej substancji kształtował rynek. Nie jest obecnie możliwe do ustalenia skąd oskarżony posiadał ten narkotyk stanowiący „samosiejkę”. Tymczasem to, iż była to „samosiejka” wzmocniana niewiadomymi substancjami, o czym świadczy tak opinia biegłego jak i zeznania świadków, w istocie tłumaczy dlaczego cena żądana przez D. R. za ten rodzaj narkotyku była niższa niż ogólnie przyjęta na rynku.

Mając powyższe na uwadze zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach rozstrzygnięcia z pkt. I b sentencji (pkt. II aktu oskarżenia) ustalono, że oskarżony D. R. udzielił środka odurzającego ustalonej osobie w ilości 12 gramów i w pozostałej części jako prawidłowy utrzymano go w mocy- art.437§2 kpk, art.438pkt.2-3 kpk.

W ocenie Sądu Okręgowego pomimo dokonanej zmiany nie zaszła konieczność zmiany rozstrzygnięcia o karze jednostkowej za przypisany D. R. czyn z pkt. II aktu oskarżenia albowiem kara 6 miesięcy pozbawienia za udzielenie narkotyku jednej osobie w ilości 12 gram nie może być uznana za rażąco surową.

Z uwagi na obecną sytuację osobistą i majątkową oskarżonego zwolniono go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.